

# Stefan Kraft wygrywa konkurs Pucharu Świata w Wiśle

Data publikacji: 15.01.2015 22:50

Czwartkowy konkurs Pucharu Świata w Wiśle zakończył się po pierwszej serii wygraną Austriaka Stefana Krafta. Tym samym skoczek wysunął się na prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Najlepszy z Polaków, Kamil Stoch, uplasował się na 15 pozycji.

□

Niesprzyjający wiatr niestety uniemożliwił rozegranie obu serii indywidualnego konkursu Pucharu Świata na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle Malince. Decyzją jury odwołano serię finałową, tym samym ustanawiając wyniki z pierwszej serii wynikami oficjalnymi.

Tuż za Austriakiem, który skoczył na odległość 129,5m, na drugim stopniu podium uplasował się Peter Prevc. Słoweniec choć oddał dłuższy skok (131,5m), zajął drugie miejsce przed Niemcem, Severinem Freundem. Dzięki swojemu zwycięstwu Austriak wyszedł na prowadzenie w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata i uzyskał przewagę 43 punktów nad drugim Michaeliem Hayboeckem. - **To moje drugie zwycięstwo w Pucharze Świata. Mój rekord sprzed dwóch lat był naprawdę wspaniały i daleki. Dziś skakałem również dobrze, choć skoki były trochę niebezpieczne. W dodatku wygrałem, dlatego bardzo lubię to miejsce. Zawsze lubię skakać w Polsce Tu zawsze jest wspaniała atmosfera, fantastyczni kibice, którzy świetnie się bawią. Jutro jedziemy do Zakopanego, które jest naprawdę spektakularne. W sobotę mamy konkurs drużynowy, w którym, szczególnie po Klingenthal, liczymy na dobre miejsce** - powiedział zwycięzca konkursu, Stefan Kraft.

Najlepszy z Polaków, Kamil Stoch, zajął 15. miejsce skacząc na odległość 121,5m. - **Jest mi żal pierwszego skoku, bo go zepsułem i jeszcze do tego warunki też mi zbytnio nie pomogły, ale pretensje mogą mieć tylko sam do siebie, drugą serię odwołano, ale tak czasami bywa w skokach** - komentował swój skok Kamil Stoch. - **Była świetna atmosfera, kibice dopisali. Dziękujemy im za to, że skoki dalej są tak popularne, że przychodzą nas dopingować. Chcemy osiągać dobre wyniki natomiast każdy z nas daje tyle, ile może w tym momencie. Mam nadzieję, że w Zakopanem będzie dobra pogoda i będzie szansa poprawić swoje skoki i miejsce** - dodał Stoch.

W trzydziestce punktowanych zawodników po dzisiejszych zawodach znaleźli się także: Dawid Kubacki (16 miejsce), Aleksander Zniszczoł (21 miejsce), Klemens Murańka (22 miejsce), Jan Ziobro (23 miejsce), Stefan Hula (27 miejsce). Wiślanin, Piotr Żyła, skacząc 119,5m zajął 29 miejsce. - **Siedmiu zawodników punktowało, dlatego ten cel liczbowy został osiągnięty, natomiast brakowało nam dwóch zawodników w „10”, bo na to liczyliśmy, gdyż treningi i kwalifikacje pokazały, że chłopaków stać na więcej** - ocenia trener Polaków Łukasz Kruczek. - **Myszę, że wszyscy czują taki duży niedosyt po tym konkursie, bo wiedzieli, na co ich stać część zawodników skakała dobrze, jednak te błędy pojawiły się i to akurat u tych najlepszych zawodników** - dodaje.

W trakcie dzisiejszych zawodów dwoje ze skoczków obchodziło urodziny: Michael Neumayer oraz Bartłomiej Klusek otrzymali urodzinowy tort, a kibice radośnie odśpiewali im tradycyjne „sto lat”. W gronie jubilatów znalazł się również Piotr Żyła, który urodziny świętować będzie 16 stycznia. Już dziś jednak zostały złożone mu życzenia. Obchody urodzin Żyły na skoczni w Malince stają się powoli tradycją zawodów Pucharu Świata. Podczas ubiegłorocznych zawodów skoczek także wspólnie z kibicami obchodził swoje święto.

Barbara Śliż, Anna Karczewska, Dominika Horczak/ PZN